

Nowa Wieża Babel

Budka Suflera

Świat się wokół nas wciąż mniejszy staje,
Kontynenty na odległość dłoni są,
Samoloty jak z dziecinnych bajek,
Ponad głową coraz szybciej niebo tną.

Ludzie wciąż wędrują wielkim, głośnym stadem,
Z pomieszania mowy słycać jeden głos
Zbudowano drugą, większą Wieżę Babel,
Kto pamięta tamtej, pierwszej wieży los?

Świat się kurczy jak przekłuty balon,
Człowiek też maleje szybko razem z nim,
Przerażony swą niewielką skalą,
Coraz szybciej samotnie w tłumie tym.

Stąd ucieczki nieprzytomne pustą drogą,
Jakby gdzieś coś za zakrętem było tam
I te wiersze napisane dla nikogo,
I te płótna pełne nostalgicznych plam.

Ref.

Wieża Babel, Piękny, choć nieludzki ład,
Coraz dalej, Czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd /x2

Ref.

Wieża Babel, Piękny, choć nieludzki ład,
Coraz dalej, Czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd /x2